

Tom 12/2020, ss. 393-420

ISSN 0860-5637

e-ISSN 2657-7704

DOI: 10.19251/rtnp/2020.12(20)

www.rtnp.mazowiecka.edu.pl

Krzysztof Woźniakowski

Instytut Nauk o Informacji

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN

ORCID: 0000-0002-7226-6118

**PO PODZIALE CZASOPISMA:
„PRZYJACIEL MŁODZIEŻY” I „PRZYJACIEL
DZIECI” W OSTATNICH MIESIĄCACH
PRZEDWOJENNYCH
(STYCZEŃ – LIPIEC 1914)¹**

**AFTER THE DIVISION OF THE MAGAZINE: “FRIEND OF YOUTH”
AND “FRIEND OF CHILDREN” IN THE LAST MONTHS BEFORE
THE WAR (JANUARY - JULY 1914)**

¹ Artykuł powstał w oparciu o kwerendy i badania finansowane w ramach grantu Narodowego Centrum Nauki nr UMO-2013/11/B/ HS2/02589, ID 23859: *Polska prasa dla dzieci i młodzieży do 1918 roku*. Próba przedstawienia wcześniejszych dziejów pisma została podjęta w artykułach K. Woźniakowskiego *Pierwsze lata warszawskiego „Przyjaciela Dzieci”: w kręgu Fryderyka Henryka Lewestama i współpracowników (kwiecień 1861 - czerwiec 1865)*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis”, Folia 184: „Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia XIII (2015)”, s.75-109; „Okres jednak przejściowy jeszcze”: warszawski

Abstrakt:

W ostatnich miesiącach przed wybuchem wojny, od stycznia 1914 r. dotychczasowy „Przyjaciół Dzieci” został podzielony na dwa osobne edytorsko tygodniki: „Przyjaciół Młodzieży” (dla starszych dzieci w wieku 10-16 lat) i „Przyjaciół Dzieci” (dla czytelników 5-10-letnich). Pierwszy z nich był kontynuacją głównego zrębu dawnego tygodnika, drugi – zmodyfikowaną i rozszerzoną kontynuacją zlikwidowanego dodatku „Świątek Dziecięcy”.

Słowa kluczowe: polskie czasopiśmiennictwo dla dzieci i młodzieży początków XX w., polska literatura dla dzieci i młodzieży początków XX w., „Przyjaciół Młodzieży”, „Przyjaciół Dzieci”

Abstract:

In the last months before the outbreak of the war, since January 1914, the current “Friend of Children” has been divided into two editorially separate weeklies: The “Friend of the Youth” (for older children aged 10-16 years) and “Friend of Children” (for 5-10-year readers). The first one was a continuation of the main body of the former weekly, the second one was a modified and extended continuation of the removed supplement “Children’s World”.

Keywords: Polish literature for children and youth of the beginning of XX century, “Friend of Youth”, “Friend of Children”

bliothecarum Scientiam Pertinentia XIII (2015)”, s.75-109; „Okres jednak przejściowy jeszcze”: warszawski „Przyjaciół Dzieci” za redakcji Władysława Ludwika Anczyca (lipiec 1865 – marzec 1867) [w:] *Poetyka losu i historii. Profesorowi Tadeuszowi Budrewiczowi w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin*. Redakcja naukowa K. Gajda, R. Stachura-Lupa, K. Wądołny, Kraków 2017, s. 405-424; Warszawski „Przyjaciół Dzieci” w epoce rozkwitu: redakcja Jana Kantego Gregorowicza (kwiecień 1867 – wrzesień 1890), Cz. 1: *Charakterystyka ogólna. Teksty literackie*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2016 z. 1, s. 43-70; Warszawski „Przyjaciół Dzieci” w epoce rozkwitu: redakcja Jana Kantego Gregorowicza (kwiecień 1867 – wrzesień 1890), Cz. 2: *W kręgu popularyzacji wiedzy. Oceny i podsumowania kadencji*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2016 z. 2, s. 45-63; *Poligraf redaktorem: warszawski „Przyjaciół Dzieci” czasu redakcji Emila Skińskiego (wrzesień 1890 – czerwiec 1892)*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis”, Folia 211: „Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia XVI (2016)”, s. 236-253; Warszawski „Przyjaciół Dzieci” pod redakcją Jana Skińskiego (lipiec 1892 – marzec 1911). Cz. 1: *Charakterystyka ogólna. Teksty literackie*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2019 z. 4, s. 45-77; Warszawski „Przyjaciół Dzieci” pod redakcją Jana Skińskiego (lipiec 1892 – marzec 1911). Cz. 2: *W kręgu popularyzacji wiedzy i rozrywki. Ocena przez współczesnych*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2020 z. 1, s. 51-67; Warszawski „Przyjaciół Dzieci” pod redakcją Wacława Podwińskiego (marzec 1911 – maj 1913 (w druku: „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia”, t.18: 2020); *Najkrótsza kadencja: warszawski „Przyjaciół Dzieci” pod tymczasową redakcją Stefana Krzywoszewskiego (maj – grudzień 1913)* [w:] *Od modernizacji do mediosfery. Meandry transformacji w komunikowaniu*. Prace ofiarowane dr. hab. Ryszardowi Filasowi pod red. Agnieszki Cieślukowej i Pawła Planety, Kraków 2020, s. 383-405.

Streszczenie:

Ukazujący się od 1861 r. warszawski tygodnik „Przyjaciół Dzieci” w styczniu 1914 r. został podzielony na dwa samodzielne edytorsko periodyki wydawane nadal przez dotychczasowego wydawcę - Towarzystwo Akcyjne Wydawnicze „Świat” i nominalnie redagowane przez Stefana Krzywoszewskiego, a następnie od maja 1914 Czesława Podwińskiego: „Przyjaciół Młodzieży” (dla czytelników w wieku 10-16 lat) i „Przyjaciół Dzieci” (dla dzieci 5-10-letnich). Oba nowe pisma zachowały ciągłość dotychczasowej tradycji i oznaczyły r. 1914 jako 54. rocznik w swoich dziejach.

Przeznaczony dla dzieci starszych „Przyjaciół Młodzieży” faktycznie redagowany przez tzw. kierowników literackich Józefa Jankowskiego i Stefana Gębarskiego z niewielkimi modyfikacjami kontynuował model głównego zrębu dawnego „Przyjaciół Dzieci”, ostrożnie wprowadzając na swoje łamy także wybrane elementy współczesnej kultury i sztuki modernistycznej oraz uruchamiając całkowicie nowy dział gawęd skautowych.

Adresowany do dzieci młodszych „Przyjaciół Dzieci”, faktycznie redagowany przez Janinę Porazińską, był z kolei zmodyfikowaną i znacznie rozbudowaną objętościowo kontynuacją zlikwidowanego dodatku dawnego „Przyjaciół Dzieci” dla najmłodszych pt. „Świątek Dziecięcy”. Wyróżniającą go cechą stało się praktyczne zmonopolizowanie wszystkich publikacji (zarówno literackich, jak popularnonaukowych) przez pióra kobiece oraz bardzo daleko idąca beletryzacja wszystkich tekstów.

Wybuch konfliktu austro-węgiersko-serbskiego spowodowany zamachem w Sarajewie (28 VI 1914), który błyskawicznie przekształcił się w wojnę światową (w realiach Królestwa Polskiego cezurą stało się wypowiedzenie Rosji wojny przez Cesarstwo Niemieckie 1 VIII i Austro-Węgry 5 VIII) rozpoczął kolejną fazę 15-miesięcznej wojennej egzystencji obu tygodników, ostatnią już w ich dziejach, a zarazem najtrudniejszą.

Zgodnie z ujawnionymi w październiku 1913 r. zamierzeniami ukazujący się od roku 1861 (do 1890 bezsprzecznie najważniejszy na rynku polskich pism dla młodego odbiorcy) warszawski tygodnik „Przyjaciół Dzieci” został gruntownie zreformowany i od nowego roku 1914 podzielony na dwa edytorsko osobne periodyki: adresowanego dla starszych czytelników w wieku 10-16 lat „Przyjaciół Młodzieży” oraz przeznaczonego dla dzieci od 5 do 10 lat „Przyjaciół Dzieci”, likwidacji uległ natomiast dotychczasowy dodatek „Przyjaciół

Dzieci” dla najmłodszych pt. „Świątek Dziecięcy”. Pozostały wszakże nader istotne elementy wspólne. Przede wszystkim edytorem obu periodyków było nadal Wydawnictwo Towarzystwa Akcyjnego Wydawniczego „Świat”, a druk pozostał w gestii Towarzystwa Akcyjnego Orgelbranda Synów (ul. Krakowskie Przedmieście 66). Redakcje obu tygodników mieściły się wspólnie pod dotychczasowym adresem ul. Zgoda 1, a wspólnym redaktorem naczelnym (z nową tytułaturą: redaktor-wydawca) był przez pewien okres (do maja 1914 r.) Stefan Krzywoszewski – z tym, że - analogicznie jak wcześniej w „Przyjacielu Dzieci” od maja do grudnia 1913 - nie orientując się osobiście w kwestiach piśmiennictwa dla młodego odbiorcy, najprawdopodobniej tylko firmował oba pisma swoim dość już znanym i popularnym nazwiskiem komediopisarza, a właściwą pracę wykonywali pozostali członkowie obu zespołów redakcyjnych. Krótko przed wybuchem działań wojennych od 23 V 1914 r. bez żadnych wyjaśnień ani komentarzy nowym redaktorem-wydawcą obu tygodników został Czesław Podwiński². Zmiana ta nie pociągnęła za sobą żadnych przeobrażeń w pismach, co pozwala na potraktowanie obu krótkich kadencji łącznie.

„PRZYJACIEL MŁODZIEŻY” W OKRESIE REDAKCJI STEFANA KRZYWOSZEWSKIEGO (I – V 1914) I CZESŁAWA PODWIŃSKIEGO (V- VII 1914)

W nowej formule wykreowane w styczniu 1914 r. „pismo tygodniowe ilustrowane nauce i rozrywce poświęcone” stało się spadkobiercą i kontynuatorem adresowanego do starszych odbiorców głównego zrębu dawnego „Przyjaciela Dzieci”. Jego pierwszy numer wyszedł z datą 3 I 1914, zachowano jednak ciągłość dotychczasowej pięknej tradycji, oznaczając 1914 r. nie jako pierwszy, lecz jako 54. rocznik ogólnego zbioru. 12-stronicowa objętość periodyku nie uległa

² Bliższych danych nie udało się uzyskać. Dziennikarz związany z periodykami Towarzystwa Akcyjnego Wydawniczego „Świat”, prawdopodobnie spokrewniony z redagującym „Przyjaciela Dzieci” w latach 1911-1913 Wacławem Podwińskim. *Bibliografia historii Polski XIX i XX w.*, t. 3: 1865-1918 (Warszawa 2000, wg indeksu nazwisk) podaje, że oprócz wspomnianych funkcji redaktora – wydawcy „Przyjaciela Młodzieży” i „Przyjaciela Dzieci” w tym samym czasie od maja 1914 objął stanowisko redaktora odpowiedzialnego tygodnika „Świat”. Podobnie jak wcześniej Stefan Krzywoszewski, nic nie opublikował w obu pismach dla dzieci pod swoim nazwiskiem, nie miał nic wspólnego z twórczością dla młodego odbiorcy, najprawdopodobniej faktyczną pracę redakcyjną wykonywali inni członkowie zespołów redakcyjnych „Przyjaciela Młodzieży” i „Przyjaciela Dzieci”.

zmianom³, wprowadzono natomiast nową winietę tytułową z wyeksponowanym na ozdobnym geometrycznym tle inicjałem „P” i skróconym podtytułem „pismo tygodniowe ilustrowane”. W składzie zespołu redakcyjnego poza – raczej nominalnymi „redaktorami - wydawcami” Stefanem Krzywoszewskim i (od nr 21 z 23 V) Czesławem Podwińskim podano nazwiska tzw. „kierowników literackich” – Józefa Jankowskiego i Stefana Gębarskiego (tych samych, co w „Przyjacielu Dzieci” w r. 1913 i jeszcze wcześniej). Podobnie jak w latach poprzednich zachowano funkcję „reprezentanta” redakcji w Galicji (pełniła ją nadal Kamila Chołoniewska, Kraków, ul. Dunajewskiego 1)⁴, co było formalnym pretekstem do umieszczenia w winiecie oprócz Warszawy także Krakowa jako miejsca wydawania tygodnika.

Numer inauguracyjny otwierał, skądinąd banalny i pozbawiony głębszych myśli, wierszyk programowy Or-Ota (Artura Oppmana) będący euforyczną pochwałą młodości jako takiej. Czytamy w nim m.in.

Błogosławionaś ty, młodości,
Zapałem swoim święta!
W twym sercu iskra tkwi miłości,
W niebiosach gdzieś poczęta.
Przeciwność – tylko sił ci doda
I bardziej z pracą zbrata,
Więc niech się święci dusza młoda
I młodociane lata⁵.

Redakcja nieco zmodyfikowała wcześniejszą strukturę czasopisma, tworząc 11 kategorii, przy czym – jeżeli traktować jako wskazówkę układ rocznego spisu treści – nastąpiła tu pewna prestiżowa degradacja najobszerniejszego ilościowo działu literackiego (obejmującego trzy kategorie rodzajowe), gdyż znalazł się dopiero na piątym miejscu w hierarchii, poprzedzony przez artykuły treści ogólnej, historyczne, krajoznawcze i etnograficzne, publikacje przyrodnicze

³ Numer inauguracyjny miał wyjątkowo 16 s., tąż samą zwiększoną objętość miał ponadto nr 14 (okolicznościowy numer „wiosenny”).

⁴ Podobnie jak wcześniej, była to funkcja czysto administracyjna (wyłącznie sprawy prenumeraty w Galicji, ogłoszeń i reklam), bez wpływu na kształt pisma. Redakcja, jak poprzednio, zwracała wielokrotnie uwagę, aby wszelką merytoryczną korespondencję kierować wyłącznie na adres warszawski.

⁵ Or-Ot [A. Oppman], *Młodość*, „Przyjaciel Młodzieży” 1914 nr 1, s. 1.

i pogadanki ze sztuki. Całkowicie nową kategorią był dział „gawęd skautowych”. Szczegóły przedstawia poniższa tabela:

Tab. 1: Zawartość „Przyjaciół Młodzieży” w okresie redakcji Stefana Krzywoszewskiego (I – V 1914) i Czesława Podwińskiego (V – VII 1914 do wybuchu wojny)

Kategoria publikacji	Liczba pozycji
Poezje	36
Utwory powieściowe, podania, życiorysy	13
Utwory dramatyczne	3
Artykuły treści ogólnej (społeczne, z dziedziny estetyki itp.)	11
Artykuły historyczne, krajoznawcze i etnograficzne	22
Artykuły przyrodnicze	12
Pogadanki ze sztuki	12
Odkrycia i wynalazki	12
Gawędy skautowe	12
Rozmaitości	20
Zabawy, gry, konkursy	12

Źródło: obliczenia własne

„Przyjaciół Młodzieży” wyraźnie odstąpił od znamiennej dla swojego poprzednika, „Przyjaciół Dzieci” z lat 1911-1913, tradycji organizowania przez redakcję różnego rodzaju „przyredakcyjnych” imprez kulturalnych i charytatywnych czy odczytów dla młodych czytelników z terenu Warszawy. W 1914 r. żadne tego typu przedsięwzięcie nie miało miejsca.

Próbowano natomiast, zdaje się, kontynuować publikowanie pod auspicjami redakcji serii książkowej „Biblioteka dla Młodzieży” ukazującej się jako edycje Wydawnictwa Towarzystwa Akcyjnego Wydawniczego „Świat”, dostępnej dla prenumeratorów za dopłatą 45 kop. kwartalnie. W analizowanym okresie (I-VII 1914) stosowne informacje są jednak bardzo mało precyzyjne i trudne do weryfikacji. Według bardzo zwięzłych i niejasnych anonsów redakcyjnych miały się podobno ukazać dwie pozycje: tłumaczona ze szwedzkiego powieść

Tajemnica sfinksa północy (nie podano autora) oraz t. 2 utworu Władysława Umińskiego *Wędrowiec leśny* (?), informacji tych nie sposób jednak sprawdzić⁶.

Dział tekstów literackich nowego tygodnika (52 pozycje: 36 wierszy, 13 tekstów prozatorskich i 3 utwory dramatyczne) mimo wspomnianego wyżej prestiżowego obniżenia statusu w rocznym spisie treści zachował wciąż istotną rolę, tak pod względem ilościowym, jak i jakościowym, jakby nadrabiając swoje wyraźne słabości z ostatniej fazy egzystencji w ramach głównego zrębu „Przyjaciela Dzieci” drugiej połowy 1913 r.

Wśród 36 tekstów wierszowanych (zaledwie jeden z nich był anonimowy) znaleźć można było nazwiska i pseudonimy 14 autorów, w większości współczesnych i żyjących, z których jedynie nieliczni publikowani byli więcej niż jeden raz. Najczęściej pojawiające się nazwiska pokazuje tabela:

Tab. 2: Autorzy utworów wierszowanych najczęściej drukowani w „Przyjacielu Młodzieży” w okresie redakcji Stefana Krzywoszewskiego (I-V 1914) i Czesława Podwińskiego (V-VII 1914 do wybuchu wojny)

Nazwisko i imię	Liczba publikacji
Zacharkiewiczówna Zofia	11
Konopnicka Maria	5
Or-Ot [Oppman Artur]	4
Słowacki Juliusz	3

Źródło: obliczenia własne

Na czoło wierszopisów „Przyjaciela Młodzieży” dość niespodziewanie wysunęła się Zofia Zacharkiewiczówna, wcześniej tworząca głównie dla najmłodszych w dawnym dodatku „Światek Dziecięcy”. Adresując swe obecne publikacje zgodnie z profilem tygodnika do dzieci starszych, podwyższyła nieco stopień trudności, tworząc m.in. utwory wymagające od czytelnika znajomości elementów mitologii greckiej⁷ oraz odwołujące się motywów zapożyczonych z

⁶ Zob. „Przyjaciel Młodzieży” 1914 nr 13 s. 160 i nr 31, s. 264. Pozycji tych nie notuje *Bibliografia literatury dla dzieci i młodzieży 1901-1917*, Warszawa 2005. Utworu Umińskiego *Wędrowiec leśny* nie notuje także żadna ze znanych bibliografii dorobku tego autora (Umiński był wprawdzie autorem opowiadania *Człowiek leśny*, ale w wydaniu książkowym ukazało się ono jeszcze w 1903 r. nakładem „Przyjaciela Dzieci”). Może oba teksty miały postać niezachowanych dziś wkładek do stosownych numerów pisma?

⁷ Przykładowo: Z. Zacharkiewiczówna, *Ganimed*, „Przyjaciel Młodzieży” 1914 nr 2; też, *Filemon i Bawukis*, tamże, 1914 nr 22.

Nowego Testamentu⁸, z umiarkowanym powodzeniem wprowadzała też bardziej skomplikowane i raczej nietypowe w czasopismach dla młodego odbiorcy środki wypowiedzi poetyckiej w rodzaju sonetu⁹ czy konstrukcje alegoryczne z dydaktycznym podtekstem¹⁰. Śladem lat 1910-1913 „Przyjaciel Młodzieży” kontynuował także „pośmiertne” odkrywanie poezji Marii Konopnickiej¹¹. Tygodnik – jak i wcześniej „Przyjaciel Dzieci” – niemal nigdy nie publikował wierszy autorów obcych, zrobiono jednak wyjątek dla budzącego wówczas swoistą sensację w Europie pierwszego azjatyckiego laureata nagrody Nobla w roku 1913 – bengalskiego poety Rabindranatha Tagore, ogłaszając w przekładzie (zapewne z angielskiego) jeden z jego wierszy¹². Jako ciekawostkę warto też wspomnieć o opublikowanym w czasopiśmie jednym z najwcześniejszych wierszy młodzieńczego wówczas, bardzo aktywnego w latach międzywojennych Edwarda Kozikowskiego¹³.

W kategorii tekstów prozatorskich (13 publikacji) odnotować należy pewną niekonsekwencję i niejednorodność, gdyż skutkiem decyzji wewnętrznych zaliczono tutaj oprócz właściwych literackich utworów beletrystycznych także – nieliczne skądinąd – niezbeletryzowane szkice informacyjno-biograficzne o pisarzach. Objętością wyróżniały się dwie drukowane w odcinkach powieści, odnotowane w niżej w tabeli:

Tab. 3: Powieści odcinkowe „Przyjaciela Młodzieży” w okresie redakcji Stefana Krzywoszewskiego (I-V 1914) i Czesława Podwińskiego (V-VII 1914 do wybuchu wojny)

Rok	Autor / Tytuł	Druk w nr
1914 (I - VII)	Ostrowski Stanisław: <i>Młodzi legioniści</i>	1914 nr 1-26
	Umiński Władysław: <i>Czarodziejski statek, powieść fantastyczna</i>	1914 nr 27-30, kontynuacja już w okresie wojennym: nr 31-52 i 1915 nr 1-28

Źródło: „Przyjaciel Młodzieży” 1914-1915

⁸ Przykładowo: Z. Zacharkiewiczówna, *Hosanna Panu!*, „Przyjaciel Młodzieży” 1914 nr 14, też, *Zmarłychwstanie*, tamże, 1914 nr 15.

⁹ Z. Zacharkiewiczówna, *Sonet*, „Przyjaciel Młodzieży” 1914 nr 7.

¹⁰ Z. Zacharkiewiczówna, *Śmierć nocy zimowej*, „Przyjaciel Młodzieży” 1914 nr 12; też, *Rój leniwy*, tamże, 1914 nr 18.

¹¹ W r. 1914 (do wybuchu wojny) zamieszczono następujące utwory poetki: *Z piosenek* (nr 4), *Pieśń pracy* (nr 12), *Z łąk i pól* (nr 14), *Czekaj* (nr 17), *Na łące* (nr 25).

¹² R. Tagore, *Państwo cudów*, tłum. A. S., „Przyjaciel Młodzieży” 1914 nr 3.

¹³ E. Kozikowski, *Modlitwa*, „Przyjaciel Młodzieży” 1914 nr 20.

Pierwsza z nich – *Młodzi legioniści* Stanisława Ostrowskiego o akcji osadzonej prawdopodobnie w latach 1798-1799 przedstawiała losy dwóch młodziutkich chłopców, którzy uciekli z jednego z galicyjskich kolegów pijarskich, by w przebraniu kataryniarzy przez Czechy i Austrię z przygodami dotrzeć do Włoch, wstąpić tam do Legionów Polskich Jana Henryka Dąbrowskiego i wziąć udział w ich szlaku bojowym na terenie Półwyspu Apenińskiego. Fabuła utworu - poza dość beztrosko i wybitnie przygodowo potraktowanymi epizodami militarnymi (z niektórymi historycznymi postaciami legionistów w tle) - była także dla autora pretekstem do opisów wybranych zabytków Florencji, Rzymu i Neapolu. Z kolei „powieść fantastyczna” Władysława Umińskiego *Czarodziejski okręt* (właściwie w interesującej nas fazie jedynie rozpoczęta tuż przed wybuchem wojny w lipcu 1914 roku i kontynuowana w czasie jej trwania do lipca 1915 r.) – na tle twórczości autora nieco nietypowa z racji lekkiej tonacji ironicznej oraz całkowitego braku jakichkolwiek wątków polskich – opisywała perypetie amerykańskiego miliardera wyruszającego najnowocześnie wyposażonym statkiem na poszukiwanie zblazowanej małżonki, która bez jego wiedzy dla kaprysu postanowiła osiedlić się na (rzekomo) bezludnej wyspie. Polskiego klasyka *science fiction* wyraźnie interesowały tu przede wszystkim problemy dotyczące sposobów nawiązywania łączności między statkiem na oceanie a resztą świata oraz awiacji przy pomocy hydroplanów. Utworowi skażonemu - z dzisiejszego punktu widzenia – pewnymi dalszoplanowymi akcentami rasistowskimi w przedstawianiu kolorowych tubylców z archipelagu Komorów – nie można jednak było odmówić wartkiej i niepozabawionej akcentów humorystycznych akcji, a także (dla czytelników znających choć trochę język angielski) wyraźnie nawiązującej do oświeceniowej tradycji zabawy z „mówiącymi” nazwiskami wielu powieściowych postaci.

Z historycznoliterackiego punktu widzenia większe znaczenie miały jednak utwory prozatorskie mniejszych rozmiarów. Przede wszystkim w ramach oswojenia odbiorców pisma z wybranymi dziełami współczesnych ważnych pisarzy młodopolskich wspomnieć należy o publikacji rodzajowego fragmentu powieści Stefana Żeromskiego *Popioły*¹⁴. Rok 1914 był dla „Przyjaciela Młodzieży” także czasem stosunkowo intensywnego przypominania – okazjonalnie zresztą wcześniej współpracującego z „Przyjacielem Dzieci” - zmarłego w 1902 roku pisarza naturalistycznego Adolfa Dygasińskiego. Tygodnik ogłosił także pełne

¹⁴ *Kulig (wyjętek z powieści „Popioły” Stefana Żeromskiego), „Przyjaciel Młodzieży” 1914 nr 5.*

humoru i sentymentu, ale zarazem dowodzące uwrażliwienia na uczniowską materialną biedę dwa zbeletryzowane wspomnienia pisarza z okresu szkolnego (przypadającego na lata 50. XIX wieku)¹⁵. Pierwsze z nich poprzedzono krótką syntetyczną notą o pisarzu (*nota bene* z błędnym rokiem i miejscem śmierci!) eksponującą liczne utwory prozaika o świecie zwierzęcym oraz jego twórczość pedagogiczną¹⁶.

Skutkiem decyzji redakcyjnych do prozatorskich tekstów literackich zaliczono też dwa bynajmniej niezbeletryzowane szkice o pisarzach. Pierwszy z nich był niejako ukoronowaniem pośmiertnego „odkrywania” właściwie niezauważanej przed 1910 r. w „Przyjacielu Dzieci” twórczości Marii Konopnickiej. Mowa tutaj o szkicu Savitri (Anny Zahorskiej) *Maria Konopnicka jako poetka narodowa*. Poza kilkoma zdawkowymi napomknieniami traktującym przede wszystkim o jej piarstwie „nie tylko dla wieku młodocianego, lecz i dla wszystkich”. Savitri upatrywała podstawowe walory piarstwa Konopnickiej w miłości do ziemi rodzinnej oraz ludu wiejskiego. Eksponując *Pana Balcera w Brazylii* oraz *Imaginę*, pisała w kategoriycznym perswazyjnym tonie:

Konopnickiej chodziło o naród cały. Dlatego zwróciła się do ludu, dlatego tak go ukochała, że w nim znalazła swoją polską nutę, której nie ma już w mieście. Każdy, kto chce do głębi poznać swój naród, powinien poznać przede wszystkim swój lud. Ma on głębokie przywiązanie do swej ziemi. I my powinniśmy mieć takie same przywiązanie do wszystkiego, co swoje. A przez miłość do ojczyzny musimy starać się nauczyć pracować dla niej, stać się jej niezłomnymi rycerzami, jak ten zastęp chłopów-emigrantów powracających z Brazylii¹⁷.

Drugi szkic (będący właściwie opatrzoną podobizną notą informacyjną) dotyczył Rabindranatha Tagore’a jako laureata literackiej nagrody Nobla z roku 1913, który to wybór – jak twierdzono – „wywołał zdziwienie” w nieznanącej jego dorobku Europie¹⁸.

¹⁵ *Wspomnienia szkolne (wyjątek z powieści „W Kielcach” Adolfa Dygasińskiego)*, „Przyjaciel Młodzieży” 1914 nr 4; A. Dygasiński, *Walka z dziurami*, tamże, 1914 nr 12.

¹⁶ *Adolf Dygasiński*, „Przyjaciel Młodzieży” 1914 nr 4.

¹⁷ Savitri [A. Zahorska], *Maria Konopnicka jako poetka narodowa*, „Przyjaciel Młodzieży” 1914 nr 1, s. 4.

¹⁸ *Nagrodzony poeta. Rabindranath Tagore*, „Przyjaciel Młodzieży” 1914 nr 1. Nota uzupełniona była przez przekład utworu bengalskiego poety *Kwiat Champa* w tłumaczeniu (najpewniej z angielskiego) N. Nagórnej.

W kategorii utworów dramatycznych dział literacki „Przyjaciela Młodzieży” ogłosił do wybuchu wojny jedynie trzy teksty, w tym jeden niesygnowany. Szczegóły przedstawia tabela:

Tab. 4: Utwory dramatyczne „Przyjaciela Młodzieży” w okresie redakcji Stefana Krzywoszewskiego (I-V 1914) i Czesława Podwińskiego (V-VII 1914 do wybuchu wojny)

Rok	Autor / Tytuł	Druk w nr
1914 (I – VII)	<i>Z. Z.: Jeńcy tureccy, obrazek sceniczny</i>	1914 nr 3
	<i>Korzeniowska K.: Na pensji, komedyjka w jednym akcie</i>	1914 nr 20-22
	<i>Przekonali się, komedyjka w trzech aktach</i>	1914 nr 26-31; kontynuacja już w okresie wojennym nr 32-41

Źródło: „Przyjaciel Młodzieży” 1914

Propozycje sceniczne zawsze stanowiły najsłabszą i najmniej udaną część tekstów literackich „Przyjaciela Dzieci”, nie inaczej stało się i w „Przyjacielu Młodzieży”, gdzie odnotować należy zdecydowany regres w stosunku do lat 1910-1913, kiedy to pojawiły się przecież skromne propozycje odnowienia tej kategorii choćby w postaci tzw. „teatru w domu polskim” Marii Gerson Dąbrowskiej czy fantastystyczno-alegorycznych utworów Marii Bogusławskiej z odniesieniami do historii lub współczesności. Tym razem młody czytelnik tygodnika otrzymał utwory słańskie i anachroniczne w swoim nachalnym dydaktyzmie czy to w odniesieniu do nieokreślonej, zapewne XVII-wiecznej historii (cukierkowo wykreowane polskie chrześcijańskie dzieci stawiające odpór wrażliwym muzułmańskim ciemiężycielom), czy niby współczesnych realiów szkolnych (z akcentami pochwały działalności charytatywnej i „dobrych uczynków” oraz wzorowego zachowania).

Znacznie został rozbudowany dział noszący nazwę artykułów treści ogólnej (kontynuujący pod nową nazwą dawny dział artykułów społecznych), w którym szczególnie czynnie udzielał się (jak wcześniej w roku 1913) Wacław Szczęsny. Bez względu na dominującym wątkiem działu stały się kwestie skautingu oraz kształtowania w polskiej młodzieży wzorców osobowych i wzorców działania przydatnych przede wszystkim w tym ruchu w istniejących realiach. Z jednej strony, zwracano uwagę, iż polski skaut winien szukać swoich wzorców i bohaterów wśród wielkich postaci narodowej przeszłości – wymieniano tutaj

zwłaszcza młodego Bolesława Krzywoustego¹⁹. Z drugiej wszakże wskazywano, że nakazu „wiernej a nieustannej służby Ojczyźnie” nie można sprowadzać do czynów orężnych, że nieprzemijającą, a nawet bardziej znaczącą wartością jest „praca wytrwała, czy to na niwie nauki i sztuki polskiej, czy na gruncie pracy społecznej i politycznej”. Polemizując z niektórymi tendencjami dostrzeganymi, jak twierdzono, u młodych Polaków pisano:

Częstokroć daje się wyczuć wśród młodzieży pewną [...] niechęć i nieufność do wartości pracy w wielkim dziele odrodzenia Polski.

A jednak dzisiaj dobro Polski wymaga od nas pracy, trudu, znoju. I każdy jej sługa, jej rycerz swą pracę dać powinien, a nie gnuśnić w marzeniach, choćby najpiękniejszych.

Wiele dziedzin działalności narodowej pozostaje otworem dla pracy cichej, pokojowej.

Jeżeli przejdziemy myślą przeszłość naszą i zestawimy zasługi tych, co zasłaniali kraj nasz orężem, z zasługami Kołłątajów, Czackich, Stasziców, to może się okazać nieraz, że zasługi tych ostatnich, tych którzy nigdy oręża w rękę nie mieli, przyniosły krajowi ważniejsze i trwalsze, a może nawet i obfitsze w owoce zasługi, niż wielu tych, co rycerską śmiercią polegli²⁰.

Współczesny młody człowiek, a zwłaszcza skaut – nowoczesny rycerz służby Ojczyźnie poprzez pracę, winien kształtować w sobie takie wciąż niedostatecznie obecne wśród młodych przymioty, a zarazem cechy obywatelskie, jak zwłaszcza silna wola i umiejętność panowania nad sobą²¹. Ten katalog oryginalnie uzupełniała Ewa Łuskińska, postulując także ustawiczne wyrabianie sobie przez młodych poczucia estetycznego – wrażliwości na walory przyrody i artystyczne twory ręki ludzkiej²². Próbowano także testować wzorce, ideały i umiejętności skautowskie, konfrontując je z postępowaniem Stasia Tarkowskiego z sienkiewiczowskiej powieści *W pustyni i w puszczy* i dochodząc do wniosku, że ten bohater literacki z naddatkiem nadawałby się na skauta²³. W dziale pojawiły się też publikacje dotyczące funkcjonowania polskiego skautingu w Stanach

¹⁹ W. Szczęsny, *Wzory dla polskich skautów*, „Przyjaciel Młodzieży” 1914 nr 1-3.

²⁰ W. Spychalski, *O prawdziwym bohaterze*, „Przyjaciel Młodzieży” 1914 nr 12, s. 137.

²¹ W. Szczęsny, *Dlaczego giną marzenia młodzieńcze*, „Przyjaciel Młodzieży” 1914 nr 4.

²² E. Łuskińska, *Zabawa w piękno*, „Przyjaciel Młodzieży” 1914 nr 17.

²³ E. Z., *Czy Staś Tarkowski jest skautem?* „Przyjaciel Młodzieży” 1914 nr 11.

Zjednoczonych i w Galicji²⁴. Wśród nader nielicznych tekstów nieodnoszących się bezpośrednio do skautingu na uwagę zasługiwało dalsze – po publikacji z 1913 roku – prezentowanie prac instytucji charytatywno-opiekuńczych zwanych „gniazdami sierocymi”²⁵.

Wyodrębnioną wyraźnie w ramach działu samodzielnią, ukazującą się cyklicznie rubryką stały się przygotowywane przez Władysława Umińskiego *Wieczory u ojca* zainaugurowane w maju 1914 r. Miały postać lekko sfabularyzowanych gawęd popularnonaukowych na najróżniejsze tematy, ubranych w kostium wieczornych pogawędek znakomicie zorientowanego we wszystkich dziedzinach ojca – zamożnego przemysłowca ze swoimi ciekawymi świata dziećmi. Do wybuchu wojny ukazało się dziewięć odcinków cyklu o zdumiewająco rozbieżnych tematach: od wybranych zagadnień politycznych (wyjaśnianie pojęcia „Home rule” w związku z sytuacją w Irlandii, *nota bene* przy wyraźnej sympatii dla Irlandczyków w ich konflikcie z Anglią popełniony tutaj został drastyczny błąd, gdyż naród ten zaliczono do ludów ... romańskich!), poprzez przyrodnicze (sprawa powstania życia na Ziemi, aby uniknąć konfliktu z wierzeniami religijnymi przedstawiona dość unikowo jako niewyjaśniona jeszcze dostatecznie przez naukę), społeczno-gospodarcze i ekonomiczne (spolszczanie gospodarki, spółdzielczość) czy sportowe (sport żaglowy)²⁶.

Dział artykułów historycznych, krajoznawczych i etnograficznych zgodnie ze swoją nazwą składał się z trzech sektorów i był kontynuacją równie hybrydycznego tworu z „Przyjaciela Dzieci” w 1913 r. Sektor historyczny zdominowany był głównie przez szkice E. Lenartowskiej, która skupiała się na przypominaniu wybranych epizodów dziejów Polski i dziejów powszechnych (w tym, co trzeba podkreślić, nie zawsze chlubnych i korzystnych dla kraju) z wieków XVI-XIX²⁷. Inni autorzy sięgali w tonacji afirmatywnej do czasów napoleońskich i legendy Jana Henryka Dąbrowskiego²⁸ lub cofali się w prze-

²⁴ Z. T., *Polscy skauci w Ameryce*, „Przyjaciel Młodzieży” 1914 nr 9; W. Jastrzębska, *Krociowy zapis na cele skautów w Galicji*, tamże, 1914 nr 16.

²⁵ W. Szczęsny, *Gniazda sieroce*, „Przyjaciel Młodzieży” 1914 nr 9.

²⁶ W. Umiński, *Wieczory u ojca*, „Przyjaciel Młodzieży” 1914 nr 19-22, 25-26, 29-31.

²⁷ E. Lenartowska, *Z naszej przeszłości. Wcielenie Prus i Pomorza do Polski*, „Przyjaciel Młodzieży” 1914 nr 10; też, *Przed stu laty*, tamże, 1914 nr 16 (dot. abdykacji Napoleona w 1814 r.); też, *Banita*, tamże, 1914 nr 22 (dot. Samuela Zborowskiego).

²⁸ *Dąbrowski pod Łowiczem*, „Przyjaciel Młodzieży” 1914 nr 1.

szłość przedchrześcijańską²⁹. Starannie pomijano natomiast dzieje wykraczające poza drugie dziesięciolecie XIX w.

Sektor krajoznawczy, poza dwoma wyjątkami³⁰, skupiał się na problematyce krajowej, częściowo kontynuując zapoczątkowany jeszcze w 1912 r. cykl „Nasze ziemie, nasze grody” (teraz niekiedy także pt. „Nasze ziemie, nasze wody” lub „Z wędrówek po naszej ziemi”). Szkice różnych rozmiarów uwzględniające również w miarę potrzeby kontekst historyczny i kulturalny i wychodzące także poza administracyjne granice Królestwa Polskiego prezentowały m.in. krakowski Wawel, Gdańsk, Lublin czy jezioro Gopło z przyległymi miejscowościami³¹. Poza wspomnianym cyklem ukazał się szkic krajoznawczo-historyczny proponujący wędrówkę przez wybrane kościoły warowne³².

Sektor etnograficzny zawierał przede wszystkim stosunkowo obszernie szkice poświęcone ludowym tradycjom i zwyczajom wiosennym, wielkanocnym i świętojańskim z zaakcentowaniem ich dawnych jeszcze pogańskich korzeni przejętych i zaadaptowanych później przez Kościół katolicki³³. Osobną uwagę skierowano na regionalne tradycje podhalańskie związane z wypasem owiec³⁴. Dwie publikacje poświęcono elementom ludowej kultury poza ziemiami polskimi: charakterystycznym dla ziem ruskich wędrownym lirnikom (jakkolwiek ten krótki tekst dotyczył głównie opisu samego instrumentu – liry korbowej)³⁵ oraz zwyczajom wielkanocnym Serbów Łużyckich (na tle ogólnych informacji o narodzie i jego oporze przeciw germanizacji)³⁶.

Dział artykułów przyrodniczych (kontynuacja dawnych „Dziwów przyrody”) przygotowywany przez zróżnicowane grono autorów (wśród których znalazł się też współpracujący wcześniej z „Przyjacielem Dzieci” znakomity

²⁹ L. Sawicki, *Z zamierzchlej przeszłości. Nasi przodkowie Słowianie*, „Przyjaciel Młodzieży” 1914 nr 13.

³⁰ Wyjątki to nota o Wyspie Wielkanocnej (*Kamienne głowy*, 1914 nr 5) i lekko zbeletryzowany szkic o Bretanii (E. Nowicka, *Nad dalekim oceanem. Wspomnienia Janki o Bretanii*, 1914 nr 13).

³¹ H. Bojarska, *Krupa*, „Przyjaciel Młodzieży” 1914 nr 4; Rawicz, *Wawel*, tamże, 1914 nr 5; A. Wyleżyńska, *Gdańsk*, tamże, 1914 nr 20-21; E. Nowicka, *W słynnym grodzie (Opis Lublina)*, tamże, 1914 nr 23; I. Moszczeńska, *Gopło*, tamże, 1914 nr 27-28.

³² A. Chętnik, *O kościołach warownych*, „Przyjaciel Młodzieży” 1914 nr 28.

³³ Skor. Stank. [Z. Skorobohata-Stankiewicz], *Niektóre nasze wiosenne tradycje*, „Przyjaciel Młodzieży” 1914 nr 14; Sk. Stank. [Z. Skorobohata-Stankiewicz], *Tradycje wielkanocne*, tamże, 1914 nr 15; J. Sokolich Wrocławski, *Z naszych tradycyjnych obchodów. W noc świętojańską*, tamże, 1914 nr 26.

³⁴ Rawicz, *Lato na hali*, „Przyjaciel Młodzieży” 1914 nr 29-30.

³⁵ *Lirnik*, „Przyjaciel Młodzieży” 1914 nr 9.

³⁶ Hael, *Zwyczaj wielkanocny u Serbów Łużyckich*, „Przyjaciel Młodzieży” 1914 nr 15.

popularyzator Bohdan Dyakowski) podobnie jak uprzednio prezentował opisy i sylwetki wybranych roślin³⁷ i zwierząt³⁸. Pewną nowością były porady praktyczne pozwalające młodemu czytelnikowi na badania i obserwację przyrody w warunkach jak najbardziej domowych³⁹. Zamieszczono także m.in. opis wodospadu Niagara⁴⁰ oraz dywagacje kalendarzowo-astronomiczne (wraz z informacją o linii zmiany daty)⁴¹.

Pogadanki ze sztuki, podobnie jak rok wcześniej, wypełniane były w całości przez publikacje Zofii Skorobohatej-Stankiewicz, która kontynuowała swoje poprzednie (obficie ilustrowane) cykle. W pierwszym, koncentrując się przede wszystkim na architekturze, starała się dać syntetyczne rysy kolejnych (po omawianych wcześniej starożytnych) głównych stylów artystycznych, jakimi jej zdaniem były styl starochrześcijański i bizantyjski oraz styl romański⁴². W drugim – próbowała przedstawić przedchrześcijańskie początki sztuki na ziemiach polskich⁴³. W cyklu trzecim popularyzowała dorobek wybitnych malarzy współczesnych, przedstawicieli szkoły monachijskiej i realistów, niektórych (jak Józef Brandt i Józef Chełmoński) wciąż żyjących⁴⁴. W pogadance o braciach Gierymskich autorka podkreślała ich swoiste prekursorstwo:

Bracia Gierymscy byli bodaj pierwszymi artystami w Polsce, którzy w obrazach swych nie pragnęli zainteresować widza ich anegdotyczną treścią, lecz głównie ich wartością czysto malarską. W pracach swych odtwarzali oni przeważnie szarą powszedniość życiową, dopatrując się ich obrazowości w tych stronach ludzkiego życia, które dotąd były pomijane jako niegodne dzieła sztuki.

³⁷ Przykładowo: Hael, *Kaktusy*, „Przyjaciel Młodzieży” 1914 nr 3; N. Nagórna, *W ogrodzie japońskim*, tamże, 1914 nr 10.

³⁸ Przykładowo: B. Dyakowski, *Niedawno poznane zwierzę ssące z Afryki (okapi)*, „Przyjaciel Młodzieży”. 1914 nr 7; Hael, *Harpia*, tamże, 1914 nr 8; B. Dyakowski, *Żubry kaukaskie*, tamże, 1914 nr 24; W. S. Laskowski, *Świetlik*, tamże, 1914 nr 27.

³⁹ Przykładowo: Kotarbińska [brak imienia], *Ogródek na balkonie*, „Przyjaciel Młodzieży” 1914 nr 14; M. Sachsowa, *Jak urządzić domowe akwarium*, tamże, 1914 nr 16-18.

⁴⁰ B. Dyakowski, *Największy wodospad na kuli ziemskiej*, „Przyjaciel Młodzieży” 1914 nr 26.

⁴¹ W. S., *Gdzie zaczyna się Nowy Rok*, „Przyjaciel Młodzieży” 1914 nr 1-2.

⁴² Z. Stankiewicz-Skorobohata, *Styl staro-chrześcijański i bizantyjski*, „Przyjaciel Młodzieży” 1914 nr 4; też, *Styl romański*, tamże, 1914 nr 24.

⁴³ Z. Stankiewicz-Skorobohata, *Początki sztuki w Polsce*, „Przyjaciel Młodzieży” 1914 nr 31.

⁴⁴ Z. Stankiewicz-Skorobohata, *Józef Brandt*, „Przyjaciel Młodzieży” 1914 nr 1; też, *Maksymilian i Aleksander Gierymscy*, tamże, 1914 nr 6; też, *Józef Chełmoński*, tamże, 1914 nr 18 (Chełmoński zmarł 7 IV, szkic, już notujący jego niedawną śmierć ukazał się 9 V).

Rozumieli oni, że prawdziwymi cechami sztuki malarskiej jest bezpośrednie studiowanie natury, zmian jej oświetlenia oraz należyte wycucie barw i kształtów; tak zaś ceniona przez szerszą publiczność bajka w obrazie (to jest przedstawienie w nim koniecznie jakiegoś zdarzenia za pomocą masy figur i akcesoriów) chociaż posiada bezsprzecznie wielkie znaczenie [...] wkracza jednak już w dziedzinę literatury i nie stanowi czysto malarskiej zalety obrazu⁴⁵.

Przemysłany układ, precyzja wywodu, a także starannie dobrane materiały ilustracyjne stanowiły o znacznej wartości popularyzatorskiej wywodów Zofii Skorobohatej-Stankiewicz prawdopodobnie zmierzających ku przeznaczony dla młodego odbiorcy syntezie, która jednak – jak wykazała najbliższa już wojenna przyszłość – już niestety nie powstała.

Dział odkryć i wynalazków, z jednym wyjątkiem⁴⁶ wypełniany był przez artykuły dobrze już znanego czytelnikom autora sygnującego je skrótem Stan, ilustrowane materiałami poglądowymi o niektórych nowościach technicznych, jak np. zeppelin, urządzenia wykorzystujące energię słoneczną prekursorskie wobec dzisiejszej fotowoltaiki czy pojazdy szynowe mające poruszać się bez kół⁴⁷. Popularyzowano też np. większe przedsięwzięcia świadczące o przezwyciężaniu przez człowieka naturalnych przeszkód stwarzanych przez przyrodę w rodzaju osuszania wybranych terenów wodnych w Holandii celem zwiększenia możliwej do zamieszkania powierzchni państwa, budowy kolei żelaznych na niedostępnych lodowcach Alaski czy pomysłów na poszukiwanie i wydobywanie wody na pustyniach⁴⁸. Dział w sumie emanował entuzjazmem i wiarą we wsparte nauką możliwości człowieka, jakkolwiek ze świadomością, że w starciu z naturą człowiek „nie zawsze może [...] poszczycić się [...] triumfem”⁴⁹.

Wprowadzonym w 1914 r. całkowicie nowym działem, niejako wieńczącym wcześniejsze rozproszone w różnych miejscach dawnego „Przyjaciela Dzieci” publikacje i wątki, były zainaugurowane w maju tegoż roku gawędy skautowe sygnowane podpisem Harcmistrz. W 13 odcinkach podzielonych na sześć głównych rozdziałów znalazły się podstawowe syntetyczne informacje

⁴⁵ Z. Stankiewicz-Skorobohata, *Maksymilian i Aleksander Gierymscy*, jw., s. 65.

⁴⁶ Był to obszerny szkic W. Umińskiego *Statki podwodne*, „Przyjaciel Młodzieży” 1914 nr 6-8.

⁴⁷ Przykładowo: Stan, *Nowe balony niemieckie*, „Przyjaciel Młodzieży” 1914 nr 5; tenże, *Maszyna słoneczna*, tamże, 1914 nr 9; tenże, *Wóz bez kół*, tamże, 1914 nr 27.

⁴⁸ Przykładowo: Stan, *Przyroda i człowiek*, „Przyjaciel Młodzieży” 1914 nr 3; tenże, *Kolej na lodowcach*, tamże, 1914 nr 4; tenże, *Woda w pustyni*, tamże, 1914 nr 24.

⁴⁹ Stan, *Przyroda i człowiek*, jw., s. 39.

o ruchu skautowym, jego założeniach, organizacji na najniższych szczeblach, pracy i rozrywce, powinnościach i pożądanych umiejętnościach pojedynczego skauta (*I: Skauting, II: Początki skautingu i jego cele, Z życia skautów, III: Jak zawiązać zastęp. Prawo skautowe, IV: Węzły. Godło i chorągiewka. Administracja, V: Plan pracy i podział czasu. Zalety skautingu, Szyk zastępowy, VI: Spostrzegawczość. Zawody i gry skautowe. Kozak i Tatarzyn. Zajac i charty, Gra Kima, VII. Obozowanie. Raportowanie. Ocena odległości. Gra Morgana. O obozowaniu*). Istotę ruchu skautowego ujmowano tu następująco:

Skaut w każdym położeniu umie sobie dać radę, oto dewiza obrazująca krótkie, ale jasne określenie jednego z najważniejszych celów skautingu. U swoich czy obcych, między ludźmi i na pustkowiu, w lesie lub w polu – skaut nigdy nie zaginie skutkiem bezradności, z każdych wywinie się opałów, z wszelkich wybrnąć potrafi „opresji”. Umie podchodzić, pełzać, ukrywać się tam, gdzie kto inny zostałby natychmiast spostrzeżonym. Wie jak zbudować szałas, łódź albo most, potrafi obchodzić się z siekierą, wiązać węzły lub założyć ognisko i przyrządzić nad nim zdobytą lub upolowaną żywność. Zna tropienie i sygnalizację, umie strzelać i obchodzić się z bronią, użyć kompasu i mapy, pisać i odcyfrowywać listy szyfrowane; zna ratownictwo i potrafi każdemu w nieszczęśliwym wypadku przyjść z pomocą. Sprytny, rozważny i stanowczy, słyszy, czuje i widzi wszystko, nigdy nie tracąc zimnej krwi, w każdej okoliczności najlepszą wybrać umie drogę. Ma wysokie ideały i dąży ustawicznie do udoskonalenia siebie i drugich pod każdym względem. Przy tym wszystkim jest oczywiście wzorem patrioty, który rozumnie i czynem, a nie pustą fanfaronadą, swe przekonania stwierdza.

Tę stronę moralną skautingu określa wyraźnie prawo skautowe, które znać, umieć i przestrzegać każdy skaut jest zobowiązany. Skauci bowiem to spadkobiercy średniowiecznych rycerzy harcowników⁵⁰.

Integralną częścią gawęd skautowych była rubryka korespondencji z czytelnikami dotyczącej spraw skautowych, przy czym listy i zapytania w tych kwestiach czytelnicy „Przyjaciela Młodzieży” mogli nadsyłać nie tylko do redakcji tygodnika, ale również bezpośrednio do Harcmistrza, do najbardziej zaawansowanej w organizacji tego ruchu Galicji, na adres Inspektoratu Lwowskiego Drużyn Skautowych i nazwisko Jerzego Bonkowicza-Sittauera (i to zapewne

⁵⁰ Harcmistrz, *Gawędy skautowe. II: Początki skautingu i jego cele*, „Przyjaciel Młodzieży” 1914 nr 20, s. 250.

on krył się pod pseudonimem Harcmistrza kierującego poniekąd z „zagranicy” działem gawęd skautowych warszawskiego pisma).

Tradycyjny ciekawostkowo-rozrywkowy dział przeważnie niesygnowanych drobiazgów lżejszego kalibru zwany rozmaitościami w 1914 r. wypełniany był głównie notatkami geograficzno-architektonicznymi⁵¹ i ciekawostkami przyrodniczymi⁵², a także przysłowiami oraz „złotymi myślami” czerpanymi z dzieł sławnych autorów” (faktycznie głównie z Henryka Sienkiewicza)⁵³. Podobnie jak w 1913 roku w dziale wyodrębniono również autonomiczną rubrykę o charakterze „prasówki” pt. *Co się stało*, podzieloną na segmenty „U nas” (tzn. na ziemiach polskich i wśród Polonii) i „Na szerokim świecie”, przynoszącą wybrane krótkie względnie aktualne doniesienia z kraju i ze świata. Króciutkie, najwyżej kilkudzaniowe informacje ukazujące się niemal w każdym numerze tygodnika (w sumie „U nas” – 47, „Na szerokim świecie” – 44) w 1914 r. raczej stroniły od kwestii politycznych, koncentrując się na aktualnościach naukowych dotyczących działalności charytatywnej oraz na wszelkiego typu widowiskowych i głośnych klęskach oraz katastrofach. Wyjątek stanowiły jedynie doniesienia o najrozmaitszych formach prześladowania Polaków i polskości w dzielnicy pruskiej ze szczególnym uwzględnieniem aktywności Hakaty (11 informacji).

Dział zabaw, gier, sportów i konkursów odnosił się przede wszystkim do sportów zimowych (usilna propaganda nauki jazdy na nartach) oraz różnego typu gier ruchowych na świeżym powietrzu⁵⁴. Konkursy dotyczyły umiejętności układania łąmigłówek sylabowych z hasłami związanymi z historią Polski (kiepskie wyniki przykro zaskoczyły tu organizatorów) oraz tworzenia amatorskich zielników⁵⁵.

⁵¹ Przykładowo: *Z dziwów budownictwa. Wieża pochyla w Pizie*, „Przyjaciel Młodzieży” 1914 nr 10; *Pałac papieski w Awinionie*, tamże, 1914 nr 12; *Wienc., Hotele dla Robinsonów*, tamże, 1914 nr 11; *W. Umiński, Nowożytny wieże Babel*, tamże 1914 nr 17-18; *Stan, Dom światła i powietrza*, tamże, 1914 nr 18.

⁵² Przykładowo: *Spizarka dzieciola*, „Przyjaciel Młodzieży” 1914 nr 7; *H. Bojarska, Zwierzęta placzące*, tamże, 1914 nr 17; *Wiele jest mrówek w mrowisku*, tamże, 1914 nr 21.

⁵³ *Przysłowia chińskie*, „Przyjaciel Młodzieży” 1914 nr 3; *Złote myśli*, tamże, 1914 nr 4, 6, 8, 11, 14, 19, 30.

⁵⁴ Przykładowo: *Z. Pajęcki, Sporty zimowe*, „Przyjaciel Młodzieży” 1914 nr 6-7; *M. G., Gry na powietrzu. Przesmyk*, tamże, 1914 nr 12; *Gry na powietrzu, Kulawy lis*, tamże, 1914 nr 22; *Gry na powietrzu. Derkacz*, tamże, 1914 nr 25.

⁵⁵ *Konkurs na łąmigłówek sylabową*, „Przyjaciel Młodzieży” 1914 nr 1; *Konkurs na zbiór kwiatów wiosennych*, tamże, 1914 nr 14; *Rozstrzygnięcie konkursu na łąmigłówek sylabową*, tamże, 1914 nr 16; *Rozstrzygnięcie konkursu na zbiór kwiatów wiosennych*, tamże, 1914 nr 28.

W świetle zachowanych materiałów trudno coś powiedzieć o dziele odpowiedzi na listy czytelników, który w nowym kształcie „Przyjaciela Młodzieży” przeniesiony został (wraz z częścią reklam) na – szczerzątkowo dziś zachowane – dodatkowe okładki numeru⁵⁶.

„PRZYJACIEL DZIECI” W OKRESIE REDAKCJI STEFANA KRZYWOSZEWSKIEGO (I – V 1914) I CZESŁAWA PODWIŃSKIEGO (V- VII 1914)

Nowy tygodnik, zachowując tradycyjny i mocno wpisany w dzieje czasopiśma dla młodego odbiorcy tytuł (a także ciągłość wydawniczą, gdyż podobnie jak „Przyjaciel Młodzieży” oznaczył 1914 r. nie jako rocznik pierwszy, lecz 54. ogólnego zbioru), stał się jednak pismem mocno odmiennym od swojego poprzednika z lat 1861-1913, gdyż częściowo nawiązywał jedynie do jego zlikwidowanego właśnie dodatku dla najmłodszych „Świątek Dziecięcy”. Pierwszy numer „Przyjaciela Dzieci” w nowej formule wyszedł 3 I 1914 roku w objętości 16 stron i z nową winiętą utrzymaną w młodopolskiej estetyce z ozdobną tytulaturą i skomplikowanym falistym ornamentem roślinnym. Jak już wspomniano wyżej, nominalnym redaktorem-wydawcą pisma był - analogicznie jak w „Przyjacielu Młodzieży” – Stefan Krzywoszewski, a od 23 V 1914 Czesław Podwiński. Faktyczne kierownictwo tygodnika spoczywało wszakże na barkach tzw. „kierowników literackich” – Józefa Jankowskiego i Janiny Porazińskiej, przy czym, jak się zdaje, ta ostatnia (wcześniej bardzo aktywnie zaangażowana w twórczość dla najmłodszych) odgrywała tu główną rolę decyzyjną⁵⁷, tym bardziej, że Jankowski pełnił identyczną funkcję także w „Przyjacielu Młodzieży”. Analogicznie, jak w „Przyjacielu Młodzieży” zachowano stanowisko „odpowiedzialnej za redakcję w Galicji” Kamili Chołoniewskiej (Kraków, ul. Dunajewskiego 1), co dało pretekst do oznaczenia oprócz Warszawy także Krakowa jako miejsca ukazywania się tygodnika.

⁵⁶ Zachowała się jedynie (a i to niekompletna) okładka inauguracyjnego nr 1 z 1914 r. Według rocznego spisu treści odpowiedzi na listy czytelników drukowane były w każdym numerze do chwili wybuchu wojny (nr 1-31).

⁵⁷ Na karcie tytułowej scalonego rocznika „Przyjaciela Dzieci” za 1914 r. wyeksponowano tylko nazwisko Janiny Porazińskiej jako kierowniczkę literackiej, jakkolwiek w „stopkach” poszczególnych numerów wymieniano obok niej także Józefa Jankowskiego.

Struktura nowej wersji tygodnika była nieco zmodernizowaną wersją zawartości „Przyjaciela Dzieci” z roku 1913 i lat wcześniejszych:

Tab.5: Zawartość „Przyjaciela Dzieci” w okresie redakcji Stefana Krzywoszewskiego (I – V 1914) i Czesława Podwińskiego (V – VII 1914 do wybuchu wojny)

Kategoria publikacji	Liczba pozycji
Wiersze, bajeczki wierszowane, piosenki, deklamacje	67
Powiastrki	54
Komedijki	3
Opowiadania historyczne, przyrodnicze i krajoznawcze	6
Różne	12

Źródło: „Przyjaciel Dzieci” 1914

Uderzającą cechą stał się tutaj – we wszystkich działach - bezwzględny prymat piór kobiecych, teksty wychodzące spod piór mężczyzn zdarzały się wręcz incydentalnie (jak bardzo nieliczne publikacje Ludwika Wiszniewskiego, pojedyncze wiersze Or-Ota czy Władysława Bełzy).

Liczebnie dominowały trzy zróżnicowane rodzajowo kategorie działu tekstów literackich (w sumie 124 utwory), jednak i w pozostałych działach (opowiadaniach historycznych, przyrodniczych i krajoznawczych, a także w dziale materiałów „różnych”) ze względu na młodziutkiego odbiorcę w wieku 5-10 lat wzbogacano narrację informacyjną o bardziej lub mniej rozbudowane wstawki fabularyzowane.

Wśród 67 tekstów wierszowanych (wśród których było 10 drobiazgów anonimowych) dominowały wierszyki trzech autorek dobrze znanych już ze współpracy z wcześniejszym „Światkiem Dziecięcym”:

Tab. 6: Autorki utworów wierszowanych najczęściej drukowanych w „Przyjacielu Dzieci” w okresie redakcji Stefana Krzywoszewskiego (I-V 1914) i Czesława Podwińskiego (V-VII 1914 do wybuchu wojny)

Nazwisko i imię	Liczba publikacji
Zacharkiewiczówna Zofia	29
Porazińska Janina	6
Bojarska Helena	4

Źródło: obliczenia własne

Bezwzględnie dominujące liczebnie dość banalne rymowanki Zofii Zacharkiewiczówny (niekiedy sygnującej swoje utwory nazwiskiem w wersji Zacharkiewicz lub jedynie inicjałami) nie wносиły żadnych istotnych nowych elementów do jej dotychczasowej twórczości dla małego czytelnika. Obracały się stale wokół kilku stałych oraz dobrze znanych „dyżurnych” wątków i tematów, takich, jak przemienność pór roku i związanych z nimi zwyczajów i świąt⁵⁸, impresji przyrodniczych⁵⁹, pochwały wykonywanych przez dzieci drobnych prac domowych lub przydomowych⁶⁰, zachęt do lektury adresowanych do dzieci książeczek⁶¹ czy głoszenia przywiązania do stron rodzinnych⁶². Te wątki pojawiały się okazjonalnie także u Janiny Porazińskiej, ale „kierowniczką literacką” tygodnika wyraźnie preferowała dłuższe, chętnie publikowane w odcinkach, wierszowane opowiadania fabularne o treściach fantastyczno-baśniowych opatrzone często charakterystycznymi długimi tytułami⁶³. Wierszyki weteranki pisarstwa dla dzieci Heleny Bojarskiej w zasadzie nie odbiegały od rymowanek Zofii Zacharkiewicz, niemniej między nimi zwracał uwagę utwór *Chwilka z życia Hali* poddający ostrej krytyce małą rozkapryszą panią władczą i niegrzecznie odnoszącą

⁵⁸ Przykładowo: Z. Zacharkiewiczówna, *Zima*, „Przyjaciel Dzieci” 1914 nr 4; też, *Kwiecień*, tamże, 1914 nr 15; też, *Wiosna*, tamże, 1914 nr 16.

⁵⁹ Przykładowo: Z. Zacharkiewiczówna, *Wicher*, „Przyjaciel Dzieci” 1914 nr 6; też, *W noc zimową*, tamże, 1914 nr 6; też, *Ptaszek*, tamże, 1914 nr 28.

⁶⁰ Przykładowo: Z. Zacharkiewiczówna, *Wielkie sprzątnięcie*, „Przyjaciel Dzieci” 1914 nr 17; też, *Ogrodniczka*, tamże, 1914 nr 17; też, *Pastuszka*, tamże, 1914 nr 24.

⁶¹ Z. Zacharkiewiczówna, *Książeczki*, „Przyjaciel Dzieci” 1914 nr 18.

⁶² Przykładowo: Z. Zacharkiewiczówna, *W świat*, „Przyjaciel Dzieci” 1914 nr 22; też, *Piosenka grajka*, tamże, 1914 nr 28.

⁶³ Przykładowo: J. Porazińska, *Kubuś*, „Przyjaciel Dzieci” 1914 nr 2-3; też, *O dwunastu królewiczach srebrno rączkach, złoto nóżkach, o zacczarowanej wyspie i trzech siostrzykach-uróżkach*, tamże, 1914 nr 4-5; też, *O myszce, lisie kurce i kogutku historia pełna śmiechu oraz smutku*, tamże, 1914 nr 7-9.

się do starej i siwej zapracowanej służącej, w czym Bojarska upatrywała zaczątki trwałego wypaczenia charakteru w późniejszym dojrzałym życiu⁶⁴. Nieliczne, przeważnie pojedyncze wiersze sygnowane innymi nazwiskami wychodziły spod piór m.in. Marii Chełmońskiej, Stefanii Ottowej, Ireny Piskorskiej, Marii Rakowieckiej, Or-Ota czy Ludwika Wiszniewskiego. Niektóre z utworów na podstawie dość niejasnych kryteriów (minimalnego stopnia trudności recytatorskiej?) zaopatrywano nadtytułem „Mały deklamator”, nawiązując do tradycji rubryki istniejącej wcześniej w „Światku Dziecięcym”. Swoistą ciekawostką było także oznaczenie niektórych najłatwiejszych wierszyków jako przeznaczonych „dla najmłodszych” – w ten sposób w piśmie dla młodszych dzieci kształtował się poniekąd specjalny kącik dla dopiero zaczynających samodzielnie czytać.

54 teksty prozatorskie (oznaczone jako „powiastki”, co było swoistym odpowiednikiem powieści i opowiadań w „Przyjaciółu Młodzieży”) sygnowane były 20 nazwiskami lub pseudonimami, ale najczęściej pojawiały się tutaj trzy dobrze znane czytelnikom nazwiska:

Tab. 7: Autorki powiastek najczęściej drukowanych w „Przyjaciółu Dzieci” w okresie redakcji Stefana Krzywoszewskiego (I-V 1914) i Czesława Podwińskiego (V-VII 1914 do wybuchu wojny)

Nazwisko i imię	Liczba publikacji
Kowalska Bronisława	11
Porazińska Janina	9
Zacharkiewiczówna Zofia	5

Źródło: „Przyjaciół Dzieci” 1914

Ze względu na możliwości percepcyjne małego odbiorcy powiastki były na ogół króciutkie i skoncentrowane wokół jednego, najczęściej zabawnego, wydarzenia z kręgu światka i problemów małego dziecka, jego humorów i nastrojów czy relacji z innymi lub ze zwierzętami⁶⁵ albo – w rzadziej spotykanym wariacie – przybierały postać opowiadki fantastyczno-baśniowej⁶⁶. Znalazły

⁶⁴ H. Bojarska, *Chwilka z życia Hali*, „Przyjaciół Dzieci” 1914 nr 6.

⁶⁵ Przykładowo: B. Kowalska, *Wycieczka na wieś*, „Przyjaciół Dzieci” 1914 nr 4. Zofia Gł., *Beksa*, tamże, 1914 nr 9; Wanda K. [Kozłowska?], *Chora Ania*, tamże, 1914 nr 11; B. Kowalska, *Kurczątka Helenki*, tamże, 1914 nr 17.

⁶⁶ Przykładowo: *Bajka o gąsce ze złotymi piórkami*, opr. J. P. [J. Porazińska], tamże, 1914 nr 7; L. Wiszniewski, *Ciekawy karzełek*, tamże, 1914 nr 8, J. P. [J. Porazińska], *Przeprowadzka duszka*, tamże, 1914 nr 11.

się wśród nich także nieliczne utwory dłuższe lub układające się w cykle powiązane osobą dziecięcego bohatera wymagające od odbiorcy większego skupienia i odnoszenia się do wcześniej drukowanych odcinków:

Tab. 8: Dłuższe lub cykliczne powiastki „Przyjaciela Dzieci” w okresie redakcji Stefana Krzywoszewskiego (I-V 1914) i Czesława Podwińskiego (V-VII 1914 do wybuchu wojny)

Rok	Autor / Tytuł	Druk w nr
1914 (I-VII)	Ciocią Janka [J. Porazińska]: <i>Ucieszne historyjki o Gapci Kropeczce</i>	1914 nr 1-4, 6, 9, 12, 14, 16, 18-19, 21, 24, 28, 30; kontynuacja już w okresie wojennym nr 31, 39, 40, 45 1915 nr 3, 9, 16, 21, 26
	Jędruś Niedźwiednik, oprac. M. R. Brzezińska	1914 nr 1-19
	Sadowska Antonina [Cykl o Kaziu]	1914 nr 2, 6, 17, 25

Źródło: „Przyjaciel Dzieci” 1914-1915

Janiny Porazińskiej *Ucieszne historyjki o Gapci Kropeczce* były cyklem opowiadań o zabawnych perypetiach małej wiejskiej dziewczynki z nieokreślonych okolic górskich, obejmujących okres od jej narodzin po czasy wczesnoszkolne (a więc w wieku mniej więcej zbliżonym do wieku czytelników „Przyjaciela Dzieci”). Dziewczynka obdarzona małym noskiem (co w myśl obiegowych poglądów miało rzekomo oznaczać braki intelektualne) okazuje się wcale rezolutną spryciarą, ustawicznie wikłającą się jednak w tarapaty w domu, na podwórku czy w szkole, wynikające ze zbyt dosłownego rozumienia niektórych sformułowań i działań ludzi dorosłych (Porazińska powieliała tu i rozwijała swoje wcześniejsze pomysły z dawniejszego cyklu „Mój Wojtuś”), swoistej nadgorliwości w wypełnianiu otrzymanych poleceń oraz konfrontacji z mało sympatyczną rówieśniczką Fipcią. Tytułowa bohaterka jest kreacją komiczną, ale wzbudzającą sympatię, uczącą się na własnych błędach, ciepłą, nakreśloną przez autorkę ze znajomością dziecięcej psychiki i sposobu myślenia. Nieco podobny w zamierzeniu był cykl Antoniny Sadowskiej o małym Kaziu (nie posiadał wspólnego tytułu dla wszystkich, ukazujących się zresztą bardzo nieregularnie, odcinków), z tym, że ów Kazio był tym razem raczej swoistym bohaterem negatywnym, rozkapryszonym, nieposłusznym i samolubnym, nieumiejącym wyciągać wniosków ze swoich niefortunnych przygód.

Poza wąski krąg małego domowego i przydomowego świata dziecięcego wykraczała niewielka powieść odcinkowa *Jędrus Niedźwiednik* opracowana przez Rozalię Brzezińską, umiejscowiona w realiach austro-węgierskich, bez specjalnej troski o prawdopodobieństwo, traktująca o przygodach chłopca z Galicji, który wchodzi w posiadanie tresowanego niedźwiedzia i odbywa z nim podróż do, należącej wówczas do Węgier, Słowenii i z powrotem. W utworze pojawiały się wątki romskie, w znacznej mierze utrwalające obiegowe negatywne stereotypy na temat tej narodowości.

Jedynym utworem obcym w „Przyjacielu Dzieci” 1914 r. była opowiadka znanego amerykańskiego autora utworów o zwierzętach i aktywisty ruchu skautowego Ernesta Setona Thompsona *Rdzawopiórek. Historia amerykańskiej kuropatwy*⁶⁷ zawierająca niemal niespotykaną w ówczesnych polskich czasopi-smach dla dzieci refleksję:

Czy nie ma na świecie prawa broniącego życie dziko żyjących zwierząt? Czy wolno jest człowiekowi bezkarnie zadawać męczarnie żywym stworzeniom i pozbawiać je życia?⁶⁸

Trzecim sektorem działu tekstów literackich były komedyjki, których ogłoszono trzy:

Tab. 9: Komedyjki „Przyjaciela Dzieci” w okresie redakcji Stefana Krzywoszewskiego (I-V 1914) i Czesława Podwińskiego (V-VII 1914 do wybuchu wojny)

Rok	Autor / Tytuł	Druk w nr
1914 (I – VII)	Domosława [Zienkiewiczowa Regina]: <i>Urodziny Dwidzi. Obrazek sceniczny w jednej odsłonie</i>	1914 nr 3-7
	Konopacka Zofia: <i>Strachy karnawałowe. Komedyjka w jednym akcie</i>	1914 nr 9-11
	Zofia Zacharkiewiczówna: <i>Rozbójnicy. Obrazek sceniczny w II odsłonach</i>	1914 nr 16-18

Źródło: „Przyjaciel Dzieci” 1914

Wszystkie trzy rozgrywały się współcześnie w mieszczańskim środowisku domowym wśród małych dzieci oraz (traktowanej przez nie paternalistycznie) służby i powieleły oraz kumulowały w sobie wszystkie tradycyjne słabości tej

⁶⁷ E. Thompson, *Rdzawopiórek. Historia amerykańskiej kuropatwy*, tł. H.M. „Przyjaciel Dzieci” 1914 nr 20-24.

⁶⁸ Tamże, 1914 nr 24, s. 384.

odmiany pisarstwa w dawnym „Przyjacielu Dzieci”, takie jak nachalny dydaktyzm (piętnowanie niepożądanych cech dziecięcego charakteru), sztuczne dialogi i ustawiczne mówienie „na stronie”, wreszcie nieporadności intrygi fabularnej, odróżniały się od nich jedynie nieco większymi rozmiarami. To ostatnie najprawdopodobniej wykluczało możliwość amatorskiego wystawienia ich przez dzieci.

Skromny dział opowiadań historycznych, przyrodniczych i krajoznawczych (zaledwie 6 tekstów) stanowił rodzaj odpowiednika wszystkich odmian publikacji popularnonaukowych „Przyjaciela Młodzieży”, od których odróżniał się bardzo silnym stopniem beletryzacji poszczególnych szkiców. Sektor historyczny reprezentowany był tutaj przez dłuższy 12-odcinkowy cykl Zuzanny Morawskiej *Jak się dzieci bawiły?* opowiadający o grupce małych dzieci wysłuchujących od nieco starszych elementarnych, gawędziarsko i anegdotycznie ujętych wiadomości o legendarnych i wczesnośredniowiecznych dziejach Polski (od baśniowego Lecha, smoka wawelskiego, Wandy, Piasta Kołodzieja do Mieszka I, Bolesława Chrobrego, Kazimierza Odnowiciela, Mieszka II i Bolesława Śmiałego) i odtwarzających zasłyszane wydarzenia w swoich zabawach⁶⁹. Opowiadania przyrodnicze (w większości pióra Janiny Porazińskiej) portretowały niektóre pory roku i przedstawiały życie łąk, pól oraz lasów i ich mieszkańców⁷⁰. Jedyna gawęda krajoznawczo-etnograficzna odnosiła się do życia i pracy górali na halach, wyjaśniała przy tym dzieciom związane z tym pojęcia (jak „hala” „baca”, „juhas”, „watra” czy „ceper”)⁷¹.

Dział materiałów „różnych”, czyli drobnych ciekawostek (12 publikacji) składał się z trzech części: krótkich ciekawostek przyrodniczych opatrzonych nadtytułem *Ciekawe wiadomości*⁷², żarcików i zagadek oraz tzw. *Gawędek Przyjaciela* – rubryczki kontaktów z czytelnikami, których redakcja prosiła o różne działania (np. o napisanie kilku słów o ulubionym zwierzątku czy – do czego przywiązywano szczególnie dużą wagę – swego rodzaju przedsięwzięć charytatywnych: znoszenia do redakcji przeczytanych książeczek w celu dalszego ich

⁶⁹ Z. Morawska, *Jak się dzieci bawiły?*, „Przyjaciel Dzieci” 1914 nr 16, 18-19, 21-22, 24, 27-30, 31, 43 (ostatni odcinek ukazał się 24 X, a więc już w czasie trwania wojny).

⁷⁰ W. Kotarbińska, *Jak to bywa zimą?*, „Przyjaciel Dzieci” 1914 nr 1; J. Porazińska, *Jak to bywa wiosną?* tamże, 1914 nr 13-14; też, *W polu i na łące (ciekawe opowiadania przyrodnicze)*, tamże, 1914 nr 23; też, *Kukuleczka w lesie (opowiadanie przyrodnicze)*, tamże, 1914 nr 26.

⁷¹ H. Wimut, *Z życia naszych górali*, „Przyjaciel Dzieci” 1914 nr 23.

⁷² Przykładowo: *Domki na drzewie*, „Przyjaciel Dzieci” 1914 nr 13; *Dziwne gniazdo*, tamże, 1914 nr 19; *Mądre łabędzie*, tamże, 1914 nr 20.

przekazania chorym dzieciom przebywającym w warszawskich szpitalach lub bezpośrednio do małych szpitalików prowincjonalnych)⁷³.

„Przyjaciół Dzieci” zamieszczał również nieco drobnych materiałów na swoich drukowanych na niebieskawym papierze okładkach, zachowanych dziś – analogicznie zresztą jak okładki równoległego „Przyjaciół Młodzieży” – bardzo szczątkowo, stąd trudność ich bliższej charakterystyki. Znajdowały się tam odpowiedzi na listy czytelników, zagadki i łamigłówki, reklamy i informacje o nowościach książkowych dla najmłodszych.

W sumie zdominowany niemal absolutnie przez żeńskie pióra „Przyjaciół Dzieci” z 1914 roku pod kierownictwem Janiny Porazińskiej (i przy jej bardzo znaczącym wkładzie również autorskim) zdawał się z powodzeniem i w bardziej rozbudowany sposób kontynuować dawniejszą linię zlikwidowanego w 1913 roku „Światka Dziecięcego”.

18 VII 1914 r., adresowany do starszego czytelnika, „Przyjaciół Młodzieży” zamieścił ilustrowany czterema fotografiami artykuł *Okropna zbrodnia*, poświęcony krótkiemu omówieniu przebiegu głośnego sarajewskiego zamachu na austro-węgierskiego następcę tronu arcyksięcia Franciszka Ferdynanda i jego żonę (28 VI). Unikając – poza tytułem – oceny samego wydarzenia ani nie wypowiadając się na temat powodów, pisano m.in.

W Sarajewie, głównym mieście Bośni, która niedawno weszła w skład Austro-Węgier, popełniono straszliwą zbrodnię. Na parę arcyksiężną przybyłą w celu odwiedzenia tego miasta rzucono bombę, a następnie kulami brauningowymi pozbawiono życia. Ci, którzy dokonali tego krwawego czynu są młodymi ludźmi narodowości serbskiej⁷⁴.

Krótko i beznamytnie przedstawiono sam przebieg dwóch faz zamachu (nieudanej i udanej) oraz informację o śmierci pary arcyksiężnej, a sam tekst zakończono dość nieoczekiwaną w tym kontekście informacją:

⁷³ Zwłaszcza: *Gawędka Przyjaciół*, „Przyjaciół Dzieci” 1914 nr 19.

⁷⁴ *Okropna zbrodnia*, „Przyjaciół Młodzieży” 1914 nr 29, s. 354.

Miasto Sarajewo, w którym dokonano zamachu, liczy około 60 tysięcy mieszkańców, leży w pięknej okolicy, posiada gmachy okazałe⁷⁵.

Redakcja oczywiście nie zdawała sobie sprawy z konsekwencji tegoż wydarzenia, które błyskawicznie owocowało wybuchem konfliktu światowego. 1 VIII Cesarstwo Niemieckie wypowiedziało wojnę Rosji, a 5 VIII to samo uczyniły Austro-Węgry. W efekcie w dziejach obu „bratnich” periodyków warszawskich – „Przyjaciela Młodzieży” i „Przyjaciela Dzieci” miał rozpocząć się nowy, ostatni już, a zarazem najtrudniejszy 15-miesięczny okres egzystencji wojennej.

BIBLIOGRAFIA

- Bibliografia historii Polski XIX i XX wieku*, t. 3: 1865-1918, wol. 1, Warszawa 2000.
- Bibliografia literatury dla dzieci i młodzieży 1901-1917*, Warszawa 2005.
- Prasa dla dzieci i młodzieży 1824-1918*, t. 1: Władysław Marek Kolasa, Krzysztof Woźniakowski, Michał Rogoż, *Dzieje wydawnicze*, Kraków 2018.
- Prasa dla dzieci i młodzieży 1824-1918*, t. 2: Michał Rogoż, Krzysztof Woźniakowski, Sabina Kwiecień, *Zawartość, Dodatki prasowe. Prasa religijna*, Kraków 2018.
- Kuliczowska Krystyna, *Literatura dla dzieci i młodzieży w latach 1864-1918. Zarys monograficzny. Materiały*, Warszawa 1975.
- Woźniakowski Krzysztof, *Pierwsze lata warszawskiego „Przyjaciela Dzieci”: w kręgu Fryderyka Henryka Lewestama i współpracowników (kwiecień 1861 – czerwiec 1865)*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia” t. 13 (2015), s. 75-109.
- Woźniakowski Krzysztof, *„Okres jednak przejściowy jeszcze”: warszawski „Przyjaciela Dzieci” podczas redakcji Władysława Ludwika Anczyca (lipiec 1865 – marzec 1867)* [w:] *Poetyka losu i historii: profesorowi Tadeuszowi Budrewiczowi w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin*, red. Kazimierz Gajda, Renata Stachura-Lupa, Katarzyna Wądołny-Tatar, Kraków 2017, s. 405-424.
- Woźniakowski Krzysztof, *Warszawski „Przyjaciela Dzieci” w epoce rozkwitu: redakcja Jana Kantego Gregorowicza (kwiecień 1867 – czerwiec 1890)*, cz. 1: *Charakterystyka ogólna. Teksty literackie*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2016, z. 1, s. 43-70.
- Woźniakowski Krzysztof, *Warszawski „Przyjaciela Dzieci” w epoce rozkwitu: redakcja*

⁷⁵ Tamże, s. 355.

Jana Kantego Gregorowicza (kwiecień 1867 – czerwiec 1890), cz. 2: *W kręgu popularyzacji wiedzy. Oceny i podsumowania kadencji*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2016, z. 2, s. 45-63.

Woźniakowski Krzysztof, *Poligraf redaktorem: warszawski „Przyjaciół Dzieci” czasu redakcji Emila Skińskiego (lipiec 1890 – czerwiec 1892)*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia” t. 14 (2016), s. 236-253.

Woźniakowski Krzysztof, *Warszawski „Przyjaciół Dzieci” pod redakcją Jana Skińskiego (lipiec 1892 - marzec 1911)*, cz.1: *Charakterystyka ogólna. Teksty literackie*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2019 z. 4, s. 45-77.

Woźniakowski Krzysztof, *Warszawski „Przyjaciół Dzieci” pod redakcją Jana Skińskiego (lipiec 1892 - marzec 1911)*, cz. 2: *W kręgu popularyzacji wiedzy i rozrywki. Ocena pisma przez współczesnych*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2020 z. 1, s. 51-67.

Woźniakowski Krzysztof, *Nad „Naszym plonem. Książką pamiątkową Pięćdziesięciolecia <Przyjaciół Dzieci>” (1912)*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 2019 z. 2, s. 49-63.

Woźniakowski Krzysztof, *Warszawski „Przyjaciół Dzieci” pod redakcją Wacława Podwińskiego (marzec 1911 – maj 1913)* (w druku w „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia”, t. 18: 2020).

Woźniakowski Krzysztof, *Najkrótsza kadencja: warszawski „Przyjaciół Dzieci” pod tymczasową redakcją Stefana Krzywoszewskiego (maj – grudzień 1913)* [w:] *Od modernizacji do mediosfery. Meandry transformacji w komunikowaniu*. Prace ofiarowane dr. hab. Ryszardowi Filasowi pod red. Agnieszki Cieślukowej i Pawła Płanety, Kraków 2020, s. 383-405.